

Córka faraona - Mesu Andrews

Mesu Andrews

Córka faraona - Mesu Andrews

Kategorie:

Książki > Dla dorosłych > Powieści > Romantyczne

Książki > Dla dorosłych > Powieści > Przygody

49,99 zł

numer katalogowy: PO/0602

ISBN: 9788366397163

liczba stron: 498

format: 14,5 x 20,5 cm

oprawa: miękka

rok wydania: 2021

Odnaleźć córkę faraona

Rozpoczęłam tę biblijną powieść od głównego, niepodważalnego faktu, który zakorzeniony jest w Słowie Bożym. W Księdze Wyjścia (7, 7) dowiadujemy się, że Mojżesz miał osiemdziesiąt lat, gdy powrócił do Egiptu jako ludzkie narzędzie dla Bożego wybawienia Izraela. Uczeni kłócą się, spierają i perorują na temat daty Exodusu, jednak dwie daty wybijają się ponad resztę. Zarówno 1450 r. p.n.e. jak i 1250 r. p.n.e. mają swoje zalety i pułapki, ale wzmianka zawarta w 1 Księdze Kronik (4:17-18) pomogła mi zdecydować się na 1250 r. p.n.e.

Potem [Bitia] poczęła Miriam, Szammaja i Iszbacha, ojca Esztemoy.

A tegoż żona, Judejka, urodziła Jereda, ojca Gedora, Chebera, ojca Soko, i Jekutiela, ojca Zanoacha. Ci są synowie Bitii, córki faraona, którą poślubił Mered. 1 Kr 4,17

Zauważcie, że Pismo nie wspomina o córkach, gdyż biblijne zapisy rzadko uwzględniają kobiety w genealogiach. Uznawszy za prawdopodobne, że zarówno obie lub jedna z żon Mereda miały córki, włączyłam do swej historii fikcyjną postać Edny (z hebrajskiego: przyjemność).

Dlaczego jednak Pismo wskazuje na 1250 r. p.n.e. jako datę Exodusu? Bo gdybym zdecydowała się na rok 1450, kobietą z mojej historii, która wyciągnęła Mojżesza z Nilu, musiałaby być egipska królowa Hatszepsut. Hatszepsut – kobieta, która rządziła jako faraon przez dwadzieścia lat, a której grobowiec uznawany jest za najbardziej wystawny w całej Dolinie Królów. Nie potrafiłam wyobrazić sobie, jak taka władczyni mogłaby wyjść za hebrajskiego niewolnika i porodzić mu trzech synów.

Dlatego też zdecydowałam się na rok 1250 – podobnie jak Cecile B. DeMille i Walt Disney.

Przy ustalonej dacie Exodusu i podanym w Piśmie wieku Mojżesza ustalenie, który król rozkazał zabijanie hebrajskich noworodków, powinno być łatwe. Wystarczy dodać osiemdziesiąt lat do roku 1250, prawda?

Według Iana Shawa, autora The Oxford History of Ancient Egypt, faraonem rządzącym w 1330 r. p.n.e. był jednak – uwaga – król Tut. A Tut nie miał przecież córek! Co więcej, zmarł zanim jego żona/siostra urodziła mu dzieci. Poronienia Anchesenpaten (Senpy) są zgodne z historią. Jak więc córka faraona mogła wyłowić z Nilu Mojżesza, skoro ówczesny faraon nie miał córek? Ponieważ król Tut miał siostrę, która byłaby córką faraona Echnatona – Meritaten-Taszerit. Wplotłam do powieści jej adopcję przez

Horemheba, by uczynić ważne powiązanie fabularne.

Czytaj dalej, czytelniku. Będziesz zachwycony, jak egipska historia i słowo Boże łączą się razem.

Odnaleźć Mojżesza

Mury Wielkiej Ściany Hipostylu opowiadają wiele na temat faraonów Nowego Królestwa i ich kampanii militarnych. Na zewnętrznej, północnej ścianie widnieje wizerunek faraona Setiego, któremu towarzyszy w podboju Libii i Syrii „marszałek” lub „dzierżący wachlarz” mężczyzna o imieniu Mehy. Wśród skrupulatnych zapisków historyków nie znajduje się jednak wzmianka o genealogii i pochówku tej tajemniczej postaci. Jak to możliwe?

Sprawiające kłopot egiptologom, badaczom biblijnym i hobbistom, imię i wizerunek Mehiego zostały wymazane z niektórych dokumentów lub zastąpione synem Setiego, Ramzesem II. Praktyka wymazywania imion dawnych faraonów przez nowych władców nie jest niczym nowym, lecz dlaczego król miałby wymazywać nazwisko zwykłego dowódcy lub mężczyzny, który trzymał w ręku wachlarz?

Gdy odkryłam, że Mehy jest prawdopodobnie skrótem od Horemheba (na co również natknęłam się w książce Iana Shawa, *The Oxford History of Ancient Egypt*), zrozumiałam, że mogę połączyć Mojżesza z faraonem Horemhebem – tak jak potrzebowałam połączyć z nim siostrę Tuta (egipską matkę Mojżesza). Dlatego właśnie wprowadziłam do powieści fikcyjne adoptowanie Anippe przez Horema. Mehy nie jest jednak fikcyjny – tak jak Mojżesz. Czy postaci te były jednak tą samą osobą? Tylko Bóg zna odpowiedź.

Odnaleźć Boga

Pisanie powieści biblijnej to frustrujący i zachwycający proces. Jak łowca skarbów, zakopuję się w antycznych tekstach, by znaleźć pominięte detale, które potwierdzają, wyjaśniają, a czasem pogłębiają moje zrozumienie Słowa Bożego. Czasami jednak wiedza historyczna wprawia mnie w osłupienie albo podważa treści biblijne (jak w przypadku córki faraona będącej prawdopodobną siostrą Tuta).

Podczas tworzenia Córki faraona czułam obecność Boga, który prowadził mnie przez każdą przeszkodę i niejasne zapisy z Egiptu. Cierpliwie pokazywał mi – tak jak Mered i El Szadaj Bitii – że jest prawdziwy, obecny i zdolny rozwiązać każdy problem, który wydaje się nie do pokonania. Modlę się, drogi czytelniku, żebyś Ty również odkrył, jak prawdziwym i obecnym Przewodnikiem jest wielki El Szadaj.